

Rozważania na 29 kwietnia: Świętej Katarzyny ze Sieny

Rozważanie na Święto św. Katarzyny ze Sieny.

Proponowane tematy to: w służbie miłości i nawrócenia grzeszników; prawdziwa mądrość to serce zestrojone z Bożym sercem; dzielić się naszą wiarą z innymi.

09-04-2021

- W służbie miłości i nawrócenia grzeszników;

- Prawdziwa mądrość to serce zestrojone z Bożym sercem;
 - Dzielić się naszą wiarą z innymi.
-

PODCZAS DZISIEJSZEGO ŚWIĘTA liturgia Kościoła podsuwa nam następującą modlitwę:
„Wszechmogący Boże, święta Katarzyna ze Sieny rozważając Mękę Pańską i służąc Twojemu Kościołowi, płonęła miłością ku Tobie, spraw za jej wstawiennictwem, abyśmy się zjednoczyli z misterium Chrystusa i radowali się z objawienia Jego chwały”^[1]. Te słowa podsumowują życie świętej, którą wspominamy: żarliwą miłość do Jezusa Chrystusa, która skłoniła ją do poświęcenia się pracy dla innych i dla Kościoła.

Katarzyna Benincasa urodziła się w 1347 r. w Sienie w wielodzietnej rodzinie. Od dzieciństwa

pielegnowala glęboką pobożność,
która doprowadziła ją do
poświęcenia życia Panu, pomimo
braku zrozumienia ze strony rodziny.
W wieku osiemnastu lat została
przyjęta do grona tercjarek
dominikańskich w mieście. Pozostała
w domu z rodzicami, prowadząc
intensywne życie modlitwy pomimo
chaotycznego rytmu życia
wielodzietnej rodziny. W wieku 21
lat Katarzyna przeżyła
doświadczenie, które na zawsze
naznaczyło jej życie: zrozumiała, że
Bóg wzywa ją do poświęcenia się ze
wszystkich sił dziełom miłosierdzia i
pracy na rzecz nawrócenia
grzeszników. Św. Josemarie
zainteresował właśnie fakt, że święta
„znajdowała się na zewnątrz, w
mieście, a w swojej duszy uczyniła
wewnętrzną celę, tak że
gdziekolwiek była, nie opuszczała
swojej celi”^[2]. Ta decyzja
zapoczątkowała kilkuletni okres, w
którym młoda kobieta poruszała się

po Sienie, aby opiekować się chorymi, jednocześnie rozpalając serca wielu ludzi ku miłości Boga i bliźniego.

„Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu” (Mt 5, 14-15).

Katarzyna doświadczyła światła płynącego z życzliwego oblicza Jezusa i zrozumiała, że Jego światło nie może pozostać zamknięte w ścianach jej domu. W ten sposób zapoczątkowała wokół siebie prawdziwą rewolucję, zbudowaną z modlitwy i uczynków służby.

ZARÓWNO w listach św. Katarzyny, jak i w jej znanym dziele *Dialog*, niezwykła jest harmonia między doktryną a doświadczeniem

mistycznym, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę, że święta nie otrzymała szerokiego wykształcenia zakonnego. Jednak od najmłodszych lat uczęszczała na kazania ojców dominikanów w swoim mieście: tam uważnie słuchała objaśnień Pisma Świętego, przykładów z życia świętych i katechez na temat wiary. Z czasem zaczęła także pielęgnować swoje życie wewnętrzne pod kierunkiem miejscowego przewodnika duchowego.

W św. Katarzynie spełniają się słowa, które pewnego dnia Jezus wypowiedział pełen radości:

„Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom” (Mt 11, 25).

„Prawdziwa mądrość pochodzi również z serca, nie jest tylko zrozumieniem idei (...). Jeśli wiesz bardzo wiele, ale twoje serce jest zamknięte, nie jesteś mądry. Jezus

mówi, że tajemnice Jego Ojca zostały objawione “prostaczkom”, tym, którzy z ufnością otwierają się na Jego Słowo zbawienia, otwierają serce na Słowo zbawienia, potrzebują Go i wszystkiego oczekują od Niego. Serce otwarte na Pana i Jemu ufające”^[3]. Święta Katarzyna z radością przyjmowała objawienia, które otrzymywała od Pana i w ten sposób osiągnęła głębokie poznanie tajemnicy Boga. „O niewysłowiona, najśłodsza miłości!, pisała. -Któż nie zapłonie od tak wielkiego żaru? Któreż serce może obronić się, aby nie omdleć? O przepaści miłości! Więc oszalałeś dla stworzeń twoich; jak gdybyś bez nich nie mógł żyć. Choć jesteś Bogiem naszym i niczego Ci od nas nie trzeba. Dobro nasze nie dodaje nic twojej wielkości, bo jesteś niezmienny. Złość nasza nie może Ci szkodzić, bo jesteś najwyższą i wieczną dobrocią! Cóż Cię skłania do tak wielkiego miłosierdzia?”^[4].

Przepełniona tą głęboką kontemplacją, święta ze Sieny przekazywała miłość Boga otaczającym ją ludziom. Zaczęła od tych, którzy gromadzili się, aby jej słuchać i umocnić swoje życie duchowe. Ale to przepełnienie życiem wewnętrznym nie kończyło się na tym: przez lata pisała listy do wielu osób, z których wiele było postaciami publicznymi tamtych czasów. Nierzadko w jej listach pojawiały się apele o życie zgodne z Ewangelią i poszukiwanie woli Bożej. Ze swojej bliskiej relacji z Jezusem czerpała siłę do mówienia o Bogu z jasnością i łagodnością.

POŚRÓD WIELU chrześcijan, którzy zainspirowali się życiem św. Katarzyny, znajduje się św. Josemaría. Już od najmłodszych lat darzył ją szczególnym uwielbieniem;

na przykład notatki, które robił na temat ważnych momentów swojego życia wewnętrznego, nazywał „*Catalinas*” (*katarzynki*).

„Zakochałem się w sile świętej Katarzyny”, wyznał założyciel Opus Dei, „która mówi prawdę najwyższym ludziom, z wielką miłością i przejrzystością”^[5]. Dlatego w 1964 r. założyciel Opus Dei postanowił mianować ją orędowniczką apostolatu, który traktował wyjątkowo: rozpowszechniania miłosierdzia Chrystusa w szerokich kręgach opinii publicznej.

Jezus jest prawdą, która oświeca każdego człowieka i wybawia go z ciemności. Ofiarowanie tego światła innym - starając się, aby najpierw zapłonęło ono w naszym własnym życiu - jest jednym z uczynków miłosierdzia. Tak więc niesienie naszej wiary innym „jest ukazywaniem objawienia, żeby Duch

Święty mógł działać w ludziach poprzez świadectwo — jako świadek, przez służbę. Służba jest sposobem życia (...). Jeżeli mówię, że jestem chrześcijaninem, i żyję jak chrześcijanin, to przyciąga (...). Wiara musi być przekazywana — nie żeby przekonywać, ale żeby ofiarować skarb”^[6].
—

Zanim św. Katarzyna zaczęła nawoływać kogokolwiek do zbliżenia się do wiary, poświęciła wiele czasu na opiekę nad chorymi w swoim mieście. Ta sama miłość, która doprowadziła ją do poświęcenia się najbardziej potrzebującym, skłoniła ją później do pisania listów zachęcających ich do bycia wiernymi dziećmi Kościoła. Wiarygodność jej przesłania opierała się na życiu, w którym promieniowała miłość do Boga i bliźniego. Prośmy ją i naszą Matkę o wstawiennictwo u Boga, aby obdarzył nas miłością, która karmi się modlitwą, przejawia się w

uczynkach miłosierdzia i głosi prawdę, która prowadzi do życia. „Najgłębszą nauką, do której przekazywania jesteśmy powołani, i największą pewnością, która pozwala wyjść z wątpliwości, jest miłość Boga, którą zostaliśmy umiłowani (por. 1 J 4, 10). Miłość wielka, bezinteresowna i dana na zawsze, Bóg nigdy nie odwraca się od swojej miłości!”^[7].

^[1] Mszał Rzymski, Kolekta na uroczystość św. Katarzyny ze Sieny.

^[2] Św. Josemaría, Zapiski ze spotkania rodzinnego, 21-IV-1973.

^[3] Franciszek, Anioł Pański, 5-VII-2020.

^[4] Św. Katarzyna ze Sieny, *Dialog*, nr. 25.

[5] Św. Josemaría, *Listy* 35, nr. 3.

[6] Franciszek, Homilia, 25-IV-2020.

[7] Franciszek, Audiencja generalna, 23-IX-2016.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
rozwazania-na-29-kwietnia-swietej-
katarzyny-ze-sieny/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-na-29-kwietnia-swietej-katarzyny-ze-sieny/) (07-08-2025)